

## **Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 3 sierpnia 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego oraz do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Premierze!

W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie dnia 5 lipca 2012 r. odbyła się debata na temat sytuacji podwykonawców pracujących przy realizacji inwestycji drogowych na Podkarpaciu. Jej organizatorem byli parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości. W spotkaniu udział wzięło ponad 80 osób – wicewojewoda podkarpacki, parlamentarzyści, samorządowcy, strony realizacji inwestycji drogowych, w tym przedstawiciele GDDKiA, firm wykonujących oraz ich podwykonawców, eksperci oraz zaproszeni goście.

Spotkanie było spowodowane licznymi przypadkami stosowania przez wykonawców szkodliwych praktyk w relacjach gospodarczych wobec podwykonawców. Celem spotkania było więc wskazanie trudności i ich przyczyn oraz możliwości uzyskania efektywnego finansowania podwykonawców i kontraktowania zadań, poznanie rzeczywistej skali tego zjawiska, odniesienie się do problemów, podjęcie próby ich rozwiązania oraz wypracowanie stanowiska zmierzającego w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania firm będących podwykonawcami przedsiębiorstw zajmujących się realizacją zamówień publicznych, w szczególności w zakresie budowy dróg i autostrad. Program spotkania koncentrował się na omówieniu problemu z punktu widzenia inwestora, wykonawców i poszkodowanych przedsiębiorców będących podwykonawcami przedsiębiorstw zajmujących się realizacją inwestycji w kontekście obecnie obowiązującego stanu prawnego i proponowanych zmian ustawowych. Uczestnicy konferencji w Rzeszowie w trakcie wystąpień dali wyraz głębokiej obywatelskiej troski o przyszłość firm zaangażowanych w realizację inwestycji drogowych. Problem jest bardzo poważny. Dotyczy dostawców materiałów i sprzętu wykorzystywanego do budowy autostrad, firm transportowych oraz wielu współpracujących z nimi mniejszych podmiotów gospodarczych.

Sytuacja poszkodowanych podwykonawców jest dramatyczna. Faktury są niezapłacone przez zleceniodawcę, a urząd skarbowy domaga się od podwykonawców uregulowania zobowiązań podatkowych wobec Skarbu Państwa – przysyła wezwania do zapłaty. Za chwilę właściciele tych firm będą zmuszeni pójść na zasiłki dla bezrobotnych. To z kolei oznacza pogorszenie i tak już trudnej sytuacji powiatów, bo przybędzie ludzi bez pracy. Takich firm, które zatrudniają pracowników, na samym Podkarpaciu jest ponad dwieście.

Mamy tutaj do czynienia ze spiralą zadłużeń finansowych. Poszkodowani przedsiębiorcy ze względu na zaległości w zobowiązaniach wobec Skarbu Państwa oraz innych podmiotów gospodarczych nie mają szans na przystąpienie do przetargów. To wyklucza ich z ubiegania się o nowe kontrakty. Prawo nie dla wszystkich jest jednakowe. Powstają spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wygrywają konkursy przetargowe, biorą pieniądze i bankrutują, a cierpią na tym najmniejsze firmy.

W świetle przedstawionych okoliczności niezrozumiałe jest zachowanie inwestora, który uciekając się do stwierdzenia, iż dokonał zapłaty na rzecz wykonawców, nie poczuwa się do żadnej odpowiedzialności. Działania tak wysoce wyspecjalizowanej instytucji, jaką jest GDDKiA, powołanej do zarządzania projektami przekraczającymi łącznie miliardy złotych, winny cechować się najwyższym profesjonalizmem, który gwarantuje pewność obrotu gospodarczego. Rzeczywistość jest jednak taka, iż kilkaset małych i średnich firm stanęło na skraju bankructwa, a przedsiębiorcy są zagrożeni utratą dorobku całego życia.

Pozwolenie na bankructwo tych firm, spowodowane niewywiązaniem się z umowy publicznego inwestora oraz sztywnymi przepisami dotyczącymi zobowiązań podatkowych, będzie ogromnym uderzeniem w sektor budowlany i poważną stratą dla polskiej gospodarki.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji, zebranych uwag, wniosków i spostrzeżeń w kwestii założeń wynikających z projektu nowelizacji ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych, sformułowano szereg postulatów. Mówią one o:

1. Wypłacie zaległych należności dla poszkodowanych firm (podwykonawców) realizujących inwestycje infrastrukturalne, w szczególności drogowe.
2. Udzieleniu wsparcia firmom, które z powodu braku wypłaty należności za wykonane usługi i dostarczone materiały są o krok od bankructwa.

3. Podjęciu działań legislacyjnych mających na celu uniemożliwienie ponoszenia strat przez podwykonawców z powodu błędów lub bankructw firm, które wygrały przetargi na wykonanie prac związanych z infrastrukturą drogową.

4. Zmianie w ustawie o udzielaniu zamówień publicznych części dotyczącej wyboru ofert na podstawie kryterium najniższej ceny.

5. Podjęciu działań w zakresie umorzenia podatku VAT lub przesunięcia terminu jego płatności do momentu uzyskania należności za wykonane zlecenie.

6. Wprowadzeniu przepisów prawnych uniemożliwiających odliczanie przez dłużnika podatku VAT z niezapłaconych faktur oraz zaliczanie niezapłaconych faktur do kosztów prowadzenia firmy. Niezapłacona faktura nie powinna wiązać się ani z kosztem, ani z przychodem.

W dniu 31 lipca 2012 r. prezydent RP podpisał ustawę o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych. W opinii parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości szybko opracowana i uchwalona ustawa budzi wątpliwości co do jej skuteczności we wspieraniu podwykonawców wykorzystywanych przez wykonawców generalnych. Projekt ustawy to niestety tylko doraźna odpowiedź rządu na sytuację, którą mamy na rynku – próbuje się walczyć z objawami, zupełnie nie dotykając przyczyn. Projekt ustawy nie tylko rzutuje na zasadę równości stron i równego traktowania podmiotów przez władze publiczne, ale również narusza zasadę ochrony praw majątkowych zapisaną w art. 64 konstytucji. Ta ustawa narusza przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – nie mówię już o tym, że przepisy ustawy o zamówieniach publicznych wymagają niezbędnej nowelizacji. I taką nowelizację należałoby przeprowadzić, a nie tworzyć ustawy prowizoryczne. Kierując wniosek w trybie kontroli następczej do Trybunału Konstytucyjnego, Pan Prezydent podzielił naszą wątpliwość co do kwestionowanych przepisów rządowej ustawy.

Mając na względzie przedstawione kwestie, zwracam się do Pana Prezydenta i Pana Premiera z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

1. Jakie kroki zamierza podjąć Pan Prezydent i Pan Premier w celu zaspokojenia wierzytelności poszkodowanych przedsiębiorców wykonujących prace przy budowie dróg i autostrad realizowanych przez GDDKiA, nieobjętych wspomnianą ustawą?
2. Kiedy zostaną podjęte prace nad kompleksową regulacją prawną, która będzie na równi traktowała wszystkie podmioty zajmujące się realizacją zamówień publicznych, w szczególności zaś budową dróg i autostrad, i jakie będą jej założenia?
3. Jakie jest stanowisko Pana Prezydenta i Pana Premiera w sprawie postulatów sformułowanych przez uczestników debaty z udziałem poszkodowanych podwykonawców, która miała miejsce w dniu 5 lipca 2012 r. w Rzeszowie?

Z poważaniem  
Władysław Ortyl